

Rosja członkiem WTO

Iwona Wiśniewska

21 lipca prezydent Władimir Putin ratyfikował protokół o przystąpieniu Rosji do Światowej Organizacji Handlu (WTO). Formalnie proces akcesyjny Federacji Rosyjskiej do tej organizacji zakończy się wraz z wpisaniem Rosji na listę państw członkowskich, co zgodnie z procedurami WTO nastąpi za miesiąc. Zgodnie z wynegocjowanymi warunkami Rosja wprowadzi okresy przejściowe (nawet 8-letnie). Rosyjska średnioważona importowa stawka celna obniżyć się będzie stopniowo z 10% w 2011 do 7,8% w 2018 roku. Zmiany te wprowadzone zostaną również do wspólnotowej taryfy Unii Celnej, którą Rosja utworzyła wraz z Kazachstanem i Białorusią. Federacja Rosyjska będzie mogła również wspierać swoje rolnictwo subsydiami w wysokości 9 mld USD rocznie, tj. ponad dwukrotnie więcej aniżeli wydano na ten cel w 2011 roku. Wprowadzone zostaną mechanizmy ochrony rosyjskich sektorów bankowego, ubezpieczeń i telekomunikacyjnego przed nadmiernym napływem zagranicznych inwestycji.

Komentarz

- Rosja w dużej mierze traktowała negocjacje akcesyjne do WTO jako instrument polityczny. Przedłużanie procesu akcesyjnego w ostatnich latach pozwalało Moskwie m.in. stosować politykę protekcyjną nie tylko dla ochrony wewnętrznego rynku ale również w charakterze narzędzia polityki zagranicznej (np. wobec Gruzji, Ukrainy). Kreml zdecydował się zakończyć te negocjacje i wejść do WTO bardziej z pobudek politycznych niż oczekiwanych korzyści gospodarczych. Dzięki akcesji bowiem Rosja uzyska m.in. wpływ na mechanizmy regulowania międzynarodowych stosunków gospodarczych, co w obecnej trudnej sytuacji ekonomicznej na świecie ma szczególnie duże znaczenie. Członkostwo Rosji w WTO jest warunkiem finalizacji rozmów akcesyjnych z Organizacją Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (Moskwa ma nadzieję stać się członkiem tej organizacji do końca 2012 roku). Ponadto rosyjska gospodarka była jedyną dużą gospodarką, która pozostawała poza WTO, co obniżało prestiż kraju na arenie międzynarodowej.

- Oceny konsekwencji wstąpienia Rosji do WTO nie są jednoznaczne. Z jednej strony zgodnie z ocenami rosyjskiego rządu straty poniesie rosyjski budżet, w związku z obniżeniem cel, choć będą one zapewne częściowo rekompensowane wzrostem handlu. Wprowadzenie ułatwień w handlu i inwestycjach oznaczać będzie również wzrost konkurencji na rosyjskim rynku, co może uderzyć w niektóre branże gospodarki, np. rolnictwo, przemysł spożywczy i lekki. Zgodnie jednak z analizami Banku Światowego dzięki akcesji rosyjska gospodarka w ciągu kolejnych 10 lat wzrośnie nawet o dodatkowe 11%. Będzie to efektem wzrostu handlu i inwestycji. To, na ile Rosja zdoła wykorzystać swoje członkostwo w WTO dla rozwoju gospodarczego, zależy będzie jednak od tego, na ile zdecyduje się poprawić swój klimat inwestycyjny.
- Wstąpienie Rosji do WTO nie liberalizuje automatycznie dostępu do rosyjskiego rynku. Dla tego procesu najważniejsza będzie implementacja przyjętych przez Rosję zobowiązań. Partnerzy zagraniczni obawiają się, że rosyjska praktyka stosowania prawa ograniczać będzie efekt zmian liberalizujących współpracę gospodarczą z Rosją. Moskwa w czasie procesu negocjacyjnego, wbrew podpisanym dwustronnym porozumieniom, m.in. podnosiła cła i stosowała inne metody protekcjonistyczne. Z perspektywy zagranicznych partnerów Rosji, poza liberalizacją zasad dostępu do rynku rosyjskiego, ważną kwestią będzie możliwość dochodzenia swoich racji w sytuacjach konfliktowych dzięki obowiązującemu w WTO mechanizmowi rozstrzygania sporów.